

Szanowne Grono

Zwracamy się do szanownego grona o przyjęcie dokumentu konferencyjnego w sprawie powstania NARODOWEGO PROGRAMU RESTYTUCJI FLOTY TRADYCYJNEJ.

Szcutnictwo ludowe, tak świetnie opisane przez Dyrektora Narodowego Muzeum Morskiego Jerzego Litwina przeżywa obecnie drugą młodość.

Tak skrzętnie przechowywane przez starych mistrzów z Kamieńczyka, Łączan, Basonii, Nieszawy Ulanowa czy bliskiej Czatkowy umiejętności doczekały się, robionych własnymi siłami pasjonatów, kolejnego pokolenia łodzi.

Odkrycia szcuty czerskiej przez Waldemara Ossowskiego czy galara łącząńskiego przez Bogusława Antosa doprowadziły do powstania replik, których staranne wykonanie gwarantował zespół Czesława Wójcika i Wacława Witkowskiego.

Istnieje, przechowywana na Wawelu, spora dokumentacja XVIII-wiecznej floty rzecznej dokonana przez austriackiego inżyniera, który, jak wskazują nasze doświadczenia, nie odznaczył się dużą dbałością i rzetelnością zawodową.

W latach siedemdziesiątych najstarszy obecnie flisak na Wiśle Czesław Wójcik z Łączan opisał budowę galara krakowskiego „ku pamięci”. Jego praca została wydana a doświadczenia wykorzystał Wacław Witkowski odbudowując całą linię galarów krakowskich.

Zresztą ten sam szcutnik przy użyciu materiałów Waldemara odtworzył szcutę czerską.

Dominik Wichman w Kamieńczuku odtworzył (jak i załoga Leopolda Lońka w Basonii) krypę wiślaną.

Tak się szczęśliwie złożyło, że dzięki polonii francuskiej pod dowództwem Zbigniewa Gąsowskiego jesteśmy stałymi bywalcami Festiwalu Loary w Orleanie.

Tam, doświadczenia tradycyjnej sztuki szcutniczej trzeba było odtwarzać metodą badań, prób i błędów. Rezultaty są olśniewające ale okupione ogromnym kosztem.

My tego uniknęliśmy rejestrując wiedzę starych fachowców.

Wreszcie możemy powiedzieć, że Polak mądry jest przed szkodą.

Stąd prośba o wprowadzenie do dokumentów konferencji szanownego towarzystwa koncepcji NARODOWEGO PROGRAMU RESTYTUCJI FLOTY TRADYCYJNEJ

Jako wiodącego projektu dziedzictwa narodowego, na które tak ciężko Wisła zapracowała. *Opiekę nad całością winno sprawować równe szacowne grono jak na przykład Narodowe Centrum Kultury*

Proponujemy też by powstał tytuł SZKUTNI NARODOWEJ, odpowiednio finansowo wspierany, dla miejsca gdzie aktualnie powstaje, gwarantowana przez Radę Szcutniczą, jednostka tradycyjna, zaś w wypadku ciągłej produkcji lub szczególnych zasług tytuł **Honorowej Szcutni Polskiej**. *Byłoby też wspaniale by Muzea biegu Wisły zaopiekowały się tym projektem. Przynajmniej w trzech akwenach:*

Wisły górnej

Wisły środkowej

Wisły dolnej

Każdy z nich ma swoją ludową specyfikę, tradycję. Wspólne jest jedynie nazewnictwo i zawodowy język, który już dawno odtworzyliśmy. Tę dziedzinę dziedzictwa też prosimy wziąć pod uwagę.

Pamiętajmy że gdyby nie żegluga wiślana największą atrakcją Gdańska byłaby plaża w Jelitkowie.

O to prosimy.

Motto:

Benedicite maria et flumina, Domino. "Błogosławcie Pana morza i rzeki. Błogosław Pana wszystka ziemio" (por. Dn 3,78.74). Trzeba, ażeby na tym miejscu odezwał się kanyk całego stworzenia, które oddaje chwałę Stwórcy. Trzeba, ażeby przemówiły głosem chwały rzeki i morze. A przede wszystkim ta rzeka, która nieopodal stąd kończy swój bieg, uchodząc do Bałtyku. Wisła - rzeka wszystkich ziem polskich, rzeka naszych dziejów. Od stuleci - zanim jeszcze imię Polski pojawiło się w annałach historii - ona już toczyła swoje wody od Karpat, od śląskich Beskidów, gdzie ma swe źródła, aż dotąd. Rzeka, milczący świadek życia pokoleń, ich rodzenia się i umierania. Ich twórczych wysiłków związanych z gruntowaniem wszystkiego, co Polskę stanowi. Ich zmagają, czasem zmagają na śmierć i życie, ażeby utrzymać i zabezpieczyć to, co ojczyste, co jest wspólnym dorobkiem i wspólnym dziedzictwem.

Wisła...

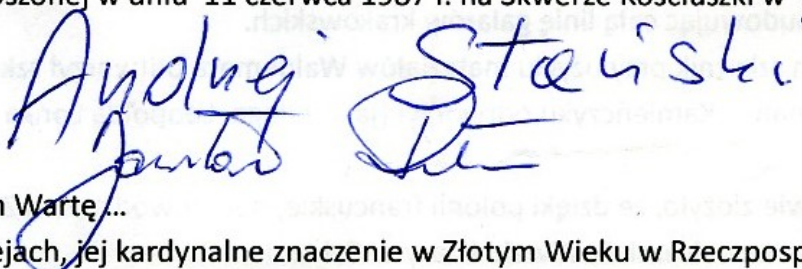
Bądź błogosławiona, rzeko! Ucz nas twoją wiernością dla naszej ziemi błogosławić Ojca, który jest w niebie.

I bądź błogosławione ty, morze, które jesteś przeznaczeniem Wisły, naszej rzeki - tak jak królestwo Boże jest przeznaczeniem ludzi żyjących na tej ziemi.

Morze... Przemawia ono do człowieka szczególną mową. Jest to naprzód mowa bezkresu. Oto od ujścia Wisły otwiera się dal, wyznaczona taflą Bałtyku, bezkresna dal, której końca oko ludzkie nie dosięga.

Z homilii Jana Pawła II wygłoszonej w dniu 11 czerwca 1987 r. na Skwerze Kościuszki w w Gdyni i skierowanej do ludzi morza

Do podpisania



Przejdziem Wisłę przejdziem Wartę...

Doceniając rolę Wisły w dziejach, jej kardynalne znaczenie w Złotym Wieku w Rzeczypospolitej ogłaszamy powstanie NARODOWEGO PROGRAMU RESTYTUCJI FLOTY TRADYCYJNEJ.

Nie chodzi bowiem tylko o to by, teoretycznie, zgłębiać wiedzę o rzece ale by dotknąć Jej historii. Tak jak udało się uratować wiele zabytków techniki tak my korzystając z uratowanej w ostatniej chwili wiedzy mistrzów skutniczych chcemy odtworzyć flotę, która dała Rzeczypospolitej potęgę a miastom nad Wisłą bogactwo.

Chcemy to osiągnąć poprzez

- restytucję floty tradycyjnej

- naukę tradycyjnej żeglugi

- flisy od żeglownego „0” do Gdańska

To pozwoli zrozumieć i pokochać rzekę na nowo.